Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na miesiąc wrzesień 1924 r. na poczcie: 96 groszy w ekspedycji: 90 groszy — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łamowe jeden milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 116 | **Września, czwartek, dnia 2 października 1924** | **Rok VI**

W sprawie pomnika Matki Boskiej w rynku

Szanowną Redakcję proszę o zamieszczenie mego zdania w imieniu tych, co siły swe czerpią z pomocy Marji. Dla nas czcicieli Marji niema piękniejszego pomnika Wolności jak pomnik Królowej Korony Polskiej. My figury Matki Boskiej w rynku z tęsknotą wyglądamy na tym miejscu, na którem dawniej spoglądając na wizerunek Matki Boskiej nasze westchnienia ku niej zanosiliśmy. Przeto prosimy wiel. Duchowieństwo a przedewszystkiem przewiel. ks. Dziekana, który jest ojcem i rządcą całej parafji i zabytków św, abyśmy nie zostali osieroceni, aby nasz rynek tym najwspanialszym pomnikiem został ozdobiony, to jest Matką nas biednych. Co zaś do drugiego projektowanego pomnika Wolności przez sąsiada, nadaje się miejsce w przyszłym nowym parku miejskim. Sąsiad zdrugiej strony.

Dokoła przesilenia gospodarcz.

Wywiad z p. sen. Hammerlingiem.

Redaktor „Dziennika Śląska Cieszyńskiego“, p. Juljusz Kraśnicki, uzyskał wywiad u bawiącego przejazdem w Cieszynie p. senatora Hammerlinga.

Pan senator Hammerling, wybitny finansista światowego pokroju, znawca stosunków ekonomicznych w Europie i Ameryce, jest zachwycony Śląskiem Cieszyńskiem i wróży mu wielką przyszłość w życiu gospodarczym Polski. Na zadane pytanie:

— Jaki jest pogląd Pana Senatora na obecny kryzys ekonomiczny w Polsce odpowiedział p. Hammerling:

— Nasz obecny kryzys jest chorobą wprawdzie dość ostrą, lecz mającą wszelkie widoki szybkiego wyleczenia. Trzeba tylko jeszcze wytrwać i nie dać się choćby parę miesięcy. Już po paru miesiącach zaufanie do nas, do naszej samodzielności ekonomicznej, znacznie wzrośnie na zewnątrz. Jestem przekonany, że wtedy zagraniczne kapitały same się skierują do nas gdyby zaszła potrzeba, będziemy mogli uzyskać pożyczkę zewnętrzną na bardzo dogodnych warunkach, może na dogodniejszych niż inne państwa.

— Jak się zapatruje Pan Senator na ogólny rozwój naszego życia państw.?

— Polska jest wielkiem państwem o kolosalnych bogactwach naturalnych i ma wszelkie warunki po temu, żeby zająć wielkomocarstwowe stanowisko w szeregu narodów. Więcej tylko solidarności i zgody! Więcej pracy! Trzeba żeby wszyscy pracowali, jak dzieci dla swej matki.

— Co sądzi Pan Senator o naszej śrubie podatkowej, na którą niekiedy dają się słyszeć narzekania?

— Nasza stopa podatkowa, naogół biorąc jest niższa, niż w wielu innych krajach, które też mają do zwalczania niedomagania ekonomiczne. Fala kryzysu gospodarczego przelewa się teraz przez całą nieomal Europę. Są to wszystko nieuniknione konsekwencje wielkiej wojny. To też nasz minister skarbu w interesach Państwa musi być bezwzględnym, a społeczeństwo musi płacić. Dam Panu przykład: jeżeli nie dam żonie pieniędzy na obiad, nie będę miał obiadu. To jest bardzo proste i pod tym kątem należy ujmować obowiązki podatkowe społeczeństwa względem państwa.

— Czy Pan Senator podziela w ogólnych zarysach optymizm naszych sfer miarodajnych.

— Nietylko, że podzielam, ale mam w sobie ten zdrowy optymizm i mogę Pana zapewnić, że wytworzyła go we mnie praca, wytężona praca całego życia. Dlatego też uważam, że najlepszym i jedynym lekarstwem na nasze niedomagania jest zawsze... praca.

Wysokie cła wywozowe mają powstrzymać wywóz zboża.

Na ostatniem posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego ministrów uchwalono podwyższyć cło pobierane od żyta wywożonego zagranicę z 25 do 50 zł. Na posiedzeniu tym stwierdzono, iż wywóz żyta jest obecnie niewskazany, albowiem posiadane zapasy żyta nie pokryją do końca roku gospodarczego zapotrzebowania wewnętrznego. Gdyby ustalone cło nie zatamowało wywozu żyta, będzie ono podwyższone z 50 do 75 zł niema to jednak dotyczyć kontraktów zawartych z zagranicznemi firmami wcześniej i obowiązywać ma dopiero od dn. 29 zm. Do tego czasu ustosunkowani spekulanci zdołają wywieźć zboża jaknajwięcej i zawrzeć setki nowych kontraktów.

Juljusz Makarewicz.

Stronnictwo zachowawcze. Czy Polska potrzebuje króla?

Dowiadujemy się, że powstało w Polsce stronnictwo „zachowawcze“. Mamy stronnictw rozmaitych sporą ilość, trzeba było jeszcze zachowawczego. Nazwa sama już uderza. Co chcą „zachowywać“ osoby grupujące się około tego sztandaru? Tradycją narodową? Do tego celu nie potrzeba nowego stronnictwa, wszystkie polskie stronnictwa, jak się pokazało w ostatnich czasach, stoją na stanowisku narodowem. A więc może chcą zachowywać wierzenia religijne, godność, każdemu Polakowi? To także nie uzasadnia powstania nowego stronnictwa; na gruncie szczerze chrześcijańskim stoją u nas co najmniej trzy stronnictwa (chrześcijańska demokracja, katolicko-ludowi, chrześcijańsko-narodowi, p. Dubanowicza). Czegoż zatem chce stronnictwo zachowawcze, co chce zachowywać? Po bliższem zbadaniu okazuje się, że ma to być nowe wydanie konserwatystów przedwojennych, a więc w programie jest supremacja pewnych warstw, przywileje rodowe, a wszystko to oparte o monarchję. Oczywiście. Kiedy konserwatyści przedwojenni mogli mówić, że wszystko to chcą — zachowywać, obecni „zachowawcy“ nie mogą tego zachowywać, bo tego wszystkiego niema. Oni chcą powrócić do tego, co było. Nazwać się przeto powinni „reakcjoniści“. Widocznie zachowawcy-reakcjoniści źle się czują w nowej Polsce, nie dogadza im konstytucja republikańska, równość obywatelska, zniesienie różnic rodowych itp. Takich amatorów monarchji z dworem, szambelanami, damami krzyża gwiaździstego itp. spotkać można w jednej republice, która miała przedtem króla czy cesarza, można ich spotkać we Francji, oczywiście w Niemczech także, wśród rosyjskiej demokracji, która uciekła przed sowieckiemi cerezwyczajkami. Można to do pewnego stopnia rozumieć. Tak niedawno była tam monarchja, była dynastja itp. Ale skąd u nas w Polsce biorą się takie apetyty? Czy pamiętamy polską monarchję, polski monarchizm? Pamiętamy tylko monarchów obcych, po największej części wrogo dla narodu polskiego usposobionych. Nadawali oni także Polakom, (bardzo nielicznymi) tytuły, ale dla narodu polskiego mieli) uczucia conajmniej niechętne. A jednak... nietylko „zachowawcy“ mówią o monarchji. Także w dziennikach narodowej demokracji zaczyna się poważnie dyskutować, czy monarchja była dobra czy nie. Spotkać się można ze zdaniem, że chodzi tylko o to, czy istnieje odpowiednia jednostka, którejby tę godność można ofiarować. A więc w zasadzie — monarchja znajduje amatorów także wśród narodowej demokracji.

Przytacza się nawet argument, że byłoby to dobre dla zespolenia mniejszości narodowych, które prędzej pogodzą się z królem polskim, jako widomym znakiem państwowości, niż z narodem polskim(?) rządzącym się po republikańsku. Nie wiem, czy argument ten jest dostatecznie silnym, a nadto, czy jest trafnym. Miała dawna Polska głowy koronowane, a jednak mniejszości urządzały powstania, bardzo dla państwa groźne. Zostawmy te kwestje, oparte na hypotezach i przypuszczeniach, a zapytajmy o jądro rzeczy. Czy naród polski jest monarchicznie usposobiony? Jeżeli sięgniemy w przeszłość, to przypomnimy sobie, że od czasu ostatniego z Jagiellonów Zygmunta Augusta, Polska nie miała monarchji. Wszak osoba, którą nazywano królem i która się koronowała, nie miała nic wspólnego z tem, co nazywamy monarchją. Nie chodzi o nazwę, lecz o rzecz. Taki król, który wychodzi z wyborów, choćby był królem do końca życia, taki król, który zawiera umowę z poddanymi, mogącemi mu wypowiedzieć posłuszeństwo, jeżeli umowy nie będzie dotrzymywał, taki król, który nie ma nawet prawa łaski, tego typowego atrybutu władcy, atrybutu, który dziś ma Prezydent Rzeczypospolitej, taki król był poprostu prezydentem republiki o mniejszej władzy, niż dzisiaj prezydenci republikańscy. A więc powiedzmy sobie: Polacy nie mieli monarchji od drugiej połowy szesnastego wieku. Dostali monarchów w czasie zaborów ale monarchów obcych: czyżby się tak do tego przyzwyczaili, że im obecnie brak monarchji? Powstaje kwestja, jak to będzie wyglądało, jeżeli Polska, otoczona republikami nagle zapragnie mieć monarchję? Wyglądać będzie, że Polakom zachciewa się balów dworskich, dworskich mundurów, dworskich wspaniałości. Będzie to tylko woda na młyn tych, którzy zarzucają nam pociąg do arystokratycznego sposobu patrzenia na świat. Niedawno bawił w Polsce prof. Sarrolea z Edynburga, wielki nasz przyjaciel, rozmawialiśmy w małem kółku o przyczynach niechęci do Polaków zagranicą, a szczególnie w Anglji. Dlaczego nas nie lubią? Sorrolea wymienił jako pierwszy punkt: Polacy są narodem arystokratycznym. Zapewne, jeżeli Anglicy częściej spotykają się z Polakami typu „zachowawczego“, muszą mieć o nas takie wyobrażenie. Wzdychanie do monarchji oczywiście mogą tylko utwierdzić w tem przekonaniu.

Jaka korzyść ma wyniknąć z monarchji? mówi się: widoma głowa państwa silna władza wykonawcza. Jeżeli chodzi z głowę państwa, to może być nią doskonale prezydent. Chodzi o wspaniałość wystąpienia? Dajcie prezydentowi wielką listę cywilną to możecie mieć wspaniałości. Będzie jeździł pociągami dworskiemi, może mieć świtę kirasjerów, może mieszkać w wspaniałym zamku itd. To nie jest żadna sztuka, to kwestja — większych podatków. Chcecie mieć naczelnika państwa o większej władzy, to mu ją dajcie. Wszak prezydent stanów zjednoczonych ma większą władzę od króla angielskiego. Bywają również królowie, którzy nie mają żadnej władzy.

Ktomówi o dobrych stronach monarchji, zapomina o stronach złych — zapomina o jej działalności i o tem, że na tron dostać się może człowiek tępy. Taki monarcha stać się może tylko nieszczęśliwcem dla państwa. Dlatego porzućmy bezcelową i jałową dyskusję, która przypomina prolog do Kordjana Słowackiego.

Tam, gdzie krew leje się obficie...

Moskiewski rząd rzucił wielkie siły wojskowe na Kaukaz, aby zgnieść powstanie Gruzinów. Rzecz naturalna, że wobec przemocy satrapów rosyjskich opór nawet najdzielniejszego ale małego ludu nie może trwać długo. Po szeregu zwycięstw odniesionych nad oddziałami czerwonoarmiejców wobec olbrzymy prowadzonej przez Trockiego przy użyciu tanków, samolotów i ciężkiej artylerji, powstańcy gruzińscy wycofują się w góry, gdzie mogą prowadzić długo i skutecznie krwawą walkę z najeźdźcami.

Robotnicy rosyjscy spędzeni batem tyranji bolszewickiej do robót w kopalniach nafty na Kaukazie zamanifestowali swoją sympatję do powstańców w ten sposób, że wysadzili w powietrze kilkanaście szybów naftowych.

Przedstawicielstwo gruzińskie w Paryżu donosi, że wedle otrzymanego z pogranicza Gruzji telegramu, w okręgu Senaki wzdłuż rzeki Kodory, kilka tysięcy powstańców powstrzymało pochód wojsk czerwonych. Gruzini więzieni w twierdzy w Batum, wyłamali bramy więzienne i zbiegli.

Poważne starcia rozwijają się w prowincji Swatenji, Mingreli i Bahazji. Powstańcy, którzy się cofnęli z Kutasis, przyłączyli się do powstańców w dolnej Swatenji. Około Kahanu w Kachetji trwają walki partyzanckie. Przeciwko powstańcom sowiety wysłały kilka dywizji.

Składki i pokwitowania

Zamiast przybycia na wieczór akademicki poza obesłaniem bufetu złożyła p. prezyd. Zychlińska 100 zł, ks. prob. Wnuk 10 zł, inż. Pietrasowie 5,— zł.

W miejsce przybycia na przedstawienie Młodej Polki złożył na cele towarzystwa ks. prob. Wnuk 10 zł.

KRONIKA

Września, dnia 1-go października 1924

Kalendarz rzymsko-katolicki: dziś: Bł. Jana z D., jutro: Aniołów Str.

* **We wtorek, dnia 7 października br. odbędzie się w mieście tutejszym jarmark kramny.**

* **Baczność!** Po raz ostatni zwracamy uwagę na niedzielny jarmark Czerwonego Krzyża we Wrześni. Niechaj nikt nie zaniedba przyjść na rynek. Sprzedaż nagromadzonych towarów najróżnorodniejszych rozpoczyna się już w południe po mszy św. o godz. 11,30 i trwać będzie aż do wyprzedania zapasów. Dużo straci kto nie wykorzysta okazji taniego zakupu, koncertu i miłej urozmaiconej zabawy.

* **Szkoła rolnicza we Wrześni** przyjmuje już zgłoszenia uczniów na oba kursy. Nowych uczniów przyjmuje się po skończeniu 18-go roku życia. Uczniom będącym w wieku popisowym przysługuje prawo odroczenia od służby wojskowej do czasu ukończenia szkoły. Do wniosków o przyjęcie do szkoły należy dołączyć: 1. Ostatnie świadectwo szkolne; 2. Metrykę urodzenia; 3. świadectwo moralności wystawione przez X. proboszcza lub władze policyjne. Ze względu na ograniczoną liczbę uczniów, którzy mogą być przyjęci, zaleca się wcześniejsze zgłaszania się. Opłata szkolna, której połowę należy uiścić przy zgłoszeniu się, a drugą połowę przy rozpoczęciu nauki, wynosi 30 zł za cały kurs. Uczniowie starają się sami prywatnie o pomieszkanie i utrzymanie, jednak wybór mieszkania musi być przez Dyrekcję szkoły zatwierdzony. W wyborze mieszkania Dyrekcja szkoły służy chętnie radą i pomocą. Kurs rozpocznie się 4 listopada nabożeństwem o godz. 9 rano.

* **W niedzielę, dnia 5 października rb.** odbędzie się na sali „Apollo“ Piekary 17 **Zjazd Wojewódzki Związku Ludowo-Narodowego** z następującym programem: 1. Godz. 9 nabożeństwo u Fary. 2. Godz. 10,15 otwarcie Zjazdu przez prezesa Zarządu Wojewódzkiego p. dr. Bolesława Krysiewicza. 3. Wybór komisyj. 4. Referat prezesa klubu sejmowego Związku Ludowo-Narodowego prof. Stanisława Głąbińskiego na temat: Ogólne położenie polityczne z uwzględnieniem spraw gospodarczych i skarbowych. 5. Referat posła Marjana Seydy na temat: Sytuacja zewnętrzna. 6. Referat posła Witolda Staniszkisa na temat: Związek Ludowo-Narodowy a potrzeby rolnictwa. 7. Dyskusja. 8. Uchwalenie zaproponowanych przez komisję rezolucyj. 9. Zamknięcie Zjazdu. Wstęp na Zjazd mają tylko delegaci Kół i członkowie Związku L. N. za specjalną legitymacją. Każdy uczestnik Zjazdu wykupuje oznakę zjazdową po jednym złotym. Zarząd Wojewódzki Związk. Ludowo-Narodowego: Antoni Konieczny, sekretarz generalny; Dr Bolesław Krysiewicz, Jan Marweg, poseł na Sejm.

* **Wielki Koncert wokalno-instrumentalny** z współudziałem Koła śpiewackiego z Gniezna odbędzie się w niedzielę dnia 12 bm. w sali p. Knechtla. Chór 100 osób pod artyst. kierown. p. T. Barczyńskiego organisty katedralnego z Gniezna. Orkiestra symfoniczna (40 osób) 68 pp. pod batutą kapelm. p. ppr. Szała. P. inn. w programie: Litanja Ostrobramska. Bliższe szczegóły w afiszach.

Murowana Goślina. Robotnik Pawlak będąc w stanie nietrzeźwym zrzucił pewne przechodzące dziewczę przez poręcz mostu do rzeki. Matkę dziewczynki, która pospieszyła dziecku z pomocą, również czynnie znieważył. — Brutala aresztowano.

Z życia towarzystw

** Zebranie Tow. Kupców odbędzie się dziś w środę, dnia 1 października o godz. 7,30 wiecz. w lokalu p. Waniorka. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, upraszamy przeto pp. członków o gremjalne przybycie. Zarząd.

* W czwartek, dnia 2 października odbędzie się nadzwyczajne zebranie towarzystwa „**Czytelni dla Kobiet**“ na sali „Odeon“ o godzinie 8-mej wieczorem. Wykład na temat o **Narodowej Organizacji Kobiet** wygłosi pozamiejscowa prelegentka Wna Pani majorowa Krzyżagórska z Poznania. Uprasza się usilnie o liczne przybycie członków, także i goście bardzo mile widziani.

** Kwartalne zebranie „Wolnego Cechu Obuwniczego“ we Wrześni odbędzie się w niedzielę, dnia 19 paźdz. 1924 (a nie 5 paźdz.) o godz. 1 w lokalu p. Janiszewskiego. Z powodu ważnych spraw o jaknajliczniejsze przybycie członków uprasza. Zarząd.

Wiadomości urzędu stanu cywiln.

W czasie od 22 do 28 września 1924 r. zgłoszono 10 urodzeń z tych: 9 z miasta i 1 ze wsi: zawarto 1 ślub zgłoszono następujące zgony; Urszula Elżbieta Pelagja Kromolicka, córka chorążego zawodowego z Wrześni (68 p. p.) 3 dni.

W poniedziałek o godzinie 3 popołudniu zakończyła w Panu cierniste doczesne życie swe, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. po długich i ciężkich, z prawdziwie anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach

Siostra Wincenta

Stanisława Popławska

długoletnia aprobowana aptekarka zakładu naszego,

przeżywszy lat 63, powołania 38, pracy we Wrześni 33.

Eksportacja zwłok i wprowadzenie do kaplicy zakładu św. Józefa w Poznaniu odbędzie się w czwartek, dnia 2 października o godz. 9-tej przed poł., poczem wigilje, msza św., kondukt i pogrzeb na cmentarz.

O czem donosi

Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Września, 1 października 1924.

Wielki jarmark jesienny

urządza

Czerwony Krzyż na powiat wrzes.

na rzecz swego towarzystwa

w niedzielę, 5 października 1924

od godz. 11,30 w południe

na Rynku we Wrześni

Niezwykła i rzadka sposobność taniego zakupna

Próbowania szczęścia, spędzenia kilka miłych i przyjemnych godzin

W osobnych namiotach sprzedaż:

produktów wiejskich, płótna samodziałowego, robótek i zabawek, ciast i cukierków, wina, wódek i papierosów i innych artykułów

Dla pokrzepienia ciała;

herbaciarnia z doborową herbatą, przekąskami i ciasteczkami

Dla podniecenia ducha i próbowania szczęścia

Loterja fant., Koło szczęścia Licytacja amerykańska i inne niespodzianki

Podczas trwania jarmarku przygrywać będzie cała orkiestra 68 pp. pod osobistem kierownictwem pp. Szała

Przy osobnych stolikach okazja zapisania się na członków Czerwonego Krzyża

Na jarmark powyższy zaprasza się wszystkich bez wyjątku z miasta i powiatu. Wstęp wolny. Zarząd Tow. Czerwonego Krzyża na powiat wrzesiński.

Firma Grzeszkiewicz

jest i słynie jako jedna z najtańszych źródeł.

Nadzwyczajna okazja zakupu

płaszczy jesienno-zimowych od 25 zł począwszy.

Płaszcze pluszowe, zamszowe z skórkami i bez, flauszowe oraz kremerkowe od najskromniejszych do najwykwintniejszych poleca

M. Grzeszkiewiczówna, Września Rynek 2.

Magazyn mód i konfekcji damskiej.

Ogłoszenia

tej szerokości kosztują jednorazowo:

2.5 cm. wysoko		1,25 zł.
3	„ „	1,50 „
4	„ „	2,— „
5	„ „	2,50 „

Przy 3 razach 10 proc rabatu.

Nie bij żyda - - - - - - tylko go omijaj!

Kołnierze

gotowe, i skórki do obszywania kostjumów i płaszczy **poleca** po niskich cenach.

Skład skór i zakup wszelkich skór surowych.

L. Żarnowski

Września rynek 25.

Pomocnika

obuwniczego poszukuję na stałą pracę

Klisz, Czeszewo, płata podług ugody.

Z dniem ogłoszenia unieważnia się **zagubioną książkę wojskową** na nazwisko

Antoni Olejniczak, Kaczanowo



zał. 1899 **25** **1924**

Znana powszechnie firma ST. WANIOREK - WRZEŚNIA telefon numer 56 SKŁAD TOWARÓW KOLONJALNYCH i DELIKATESÓW, SKŁAD WĘGLI oraz RESTAURACJA, która obchodzi 1-go października r. b. 25-LECIE swego istnienia, wyraża z tej okazji Szanownej Klienteli miasta i okolicy serdeczne podziękowanie za dotychczas okazane zaufanie, prosząc nadal o łaskawe poparcie. POLECA: wszelkie artykuły kolonjalne i drogeryjne, delikatesy, węgle hurtownie i detalicznie. Wina słodkie węgierskie, słodki tokaj 1910 r., czerwone wina Bordaux, koniaki francuskie i krajowe. - - - - - Wyborowe likiery znanych firm krajowych i zagranicznych. - - - Piwa. - - - Specjalność: porter żywiecki. - - - - - - - - - - - - - - - -

Jak Pan to zrobił?

że swe zęby tak prędko wypielęgnował? Posłano mnie do

Centralnej Drogerji Z. Wolskiego

we Wrześni przy rynku

gdzie dostałem za 50 groszy tubę pasty do zębów, która tak skutecznie czyściła. —

Woda do ust	1,20 zł
Szczotka do zębów	0,35 „
Perfum but.	0.50 „
Mydło duży kaw.	0.50 „
Mydło karton 3 szt.	2,— „
Mydło do golenia amerykańskie	0,75 „
pałeczka	0,55 „
Woda kolońska Joh. Maria Farina duża butla	1,60 zł

Magistrat ma zapotrzebowanie na większą dostawę

koksu i węgla

Uprasza się o złożenie ofert do dnia 3 października 1924 r. w Urzędzie budowlanym.

w z. **Konieczny.**

Nadchodzi większy transport

drzewa opałowego „szczapy“.

Każdą ilość wagonów z dworca lub w mniejszych ilościach z placu po cenie umiarkowanej stale do oddania.

St. Urbański - Września

Telefon № 384 :-: narożnik ulicy Dworcowej.

Węgiel pierwszej jakości stale na składzie.

Skład z towarem

i z urządzeniem na głównej ulicy we Wrześni

do wynajęcia

ewentualnie - - - - - - - - -

z domem na sprzedaż.

Zgł. do redakcji Orędown.

Zastępców węglowych

w każdej miejscowości do sprzedaży węgla wagonowo wprost konsumentom poszukuje

Bona i Ska, Mikołów, Polski Śląsk

Baczność!

Szanownej publiczności miasta i okolicy donoszę uprzejmie, iż

od 5 do 9 października 1924

urządzam wystawę

Płaszczy damskich

na sezon zimowy

z fabryki K. Reimann i Cichocki z Poznania. Płaszcze będą od najwykwintniejszych do najtańszych. Azatem każdy będzie miał sposobność kupienia płaszcza po cenie przystępnej

St. Cichocki, Rynek nr. 23

Szanownej Publiczności Gutowa Wielkiego, Bierzglina i okolicy do łaskawej wiadomości, że otworzyłem w Gutowie Wielkiem gościniec z pełnym wyszynkiem wódek. Z tej okazji odbędzie się w niedzielę, dnia 5 października b. r. po południu

Poświęcenie lokalu

na które Szan. Gości oraz Obywateli z Wrześni uprzejmie zapraszam.

Prosząc o łask. poparcie, kreślę z poważaniem

Nikodem Białecki, gospodarz.

Zabawę taneczną

urządzam

w niedzielę, dn. 5 października

w sali mej w Podwęgierkach na którą jak najuprzejmiej zapraszam.

Wacław Machiński.

Am Sonntag, den 5. Oktober

veranstalte ich im eigenen Lokale in Podwęgierki ein

TANZ-Vergnügen

zu welchem lade ergebenst ein. **Wacław Machiński.**

Obwieszczenie!

W rejestrze handlowym „B“ pod Nr. 4 „Tartak“ Tow. Akc. Fabryka mebli i obróbki drzewa we Wrześni zapisano, że spółka akcyjna została rozwiązana.

Likwidatorami wybrani zostali:

1. Kupiec Wacław Olek
2. właściciel nieruchomości Stefan Miedziński
3. rendant kasy powiatowej Jan Pawlak wszyscy z Wrześni.

Września, dnia 25 września 1924 r.

Sąd powiatowy.

Młyn Grabowo kupuje ZBOŻE

i płaci najwyższe ceny dzienne podług notowania Giełdy płodów rolniczych.

Z powodu nadmiernego przeciążenia interesami

zamierzam drogą publ. licytacji, odbyć się mającej

w środę, dnia 8. października

w Sokolnikach

sprzedać lub wydzierżawić

moją

Mleczarnią Parową

wraz z $1^1/_2$ morg. ogrodu

najwięcej dającemu

J. Firyn, Mleczarnia Parowa

w Sokolnikach, powiat wrzesiński.

Wizytówki *wykonuje szybko i tanio - - - - - - - drukarnia Prądzyńskiego.*